

Konkurs Młody Ekonomista

Co zrobić, aby Polska stała się gospodarczym tygrysem Europy?

Agata Porębska
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Kierunek: Gospodarka i Administracja Publiczna
Studia uzupełniające magisterskie, I rok

Tygrysy gospodarcze – ekonomiczni liderzy

Tygrysy gospodarcze to przydomek po raz pierwszy nadany czterem gospodarkom azjatyckim, które w drugiej połowie XX wieku wkroczyły w okres imponującego tempa wzrostu gospodarczego¹. We współczesnej publicystyce określenie to często nadaje się państwom, których przyrost produktu krajowego brutto następuje w sposób bardziej dynamiczny niż w innych krajach z tego samego regionu. Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie w jaki sposób Polska mogłaby osiągnąć status tygrysa gospodarczego Europy wymaga przeanalizowania kilku kwestii. Przyjmując założenie, iż pozycja ta oznacza wysforowanie się na czoło wyścigu ekonomicznego wzrostu prowadzonego przez rządy europejskie, niezbędne staje się przyjrzenie się na którym miejscu plasuje się obecnie gospodarka polska oraz w jakim czasie i tempie osiągnęliśmy dzisiejszą pozycję. Dzięki rozpoznaniu czynników hamujących tempo naszego rozwoju możliwe będzie podjęcie próby przedstawienia pewnych rozwiązań, które w długim okresie czasu być może pozwolą na osiągnięcie pozycji gospodarczego lidera.

Polska walka o rozwój

Analiza danych² na temat dynamiki realnej produktu krajowego brutto w ciągu ostatniej dekady pozwala wyróżnić okresy większego i mniejszego tempa wzrostu gospodarczego. O ile lata 2002-2003 charakteryzowały się spowolnieniem gospodarczym, o tyle rok 2003 rozpoczął okres zwiększonej dynamiki PKB, który startując z poziomu wzrostu o 3,6% osiągnął w roku 2007 rekordowy wzrost o 6,8%. Jakie były przyczyny takiego dynamizmu? Z jednej strony był to w gospodarce polskiej okres wzmożonego eksportu (w latach 2003-2007 ponad dwukrotny wzrost wartości – z 47,5 do 101,8 mld euro), spowodowany osłabieniem złotówki i wzrostem aktywności za granicą. Z drugiej strony zadziałały czynniki wewnętrzne – po spowolnieniu gospodarczym i kryzysie rosyjskim polskie firmy rozpoczęły proces wewnętrznej restrukturyzacji, by lepiej odpowiadać na zapotrzebowania rynku³. Rosnące tempo wzrostu gospodarczego uległo zahamowaniu wraz z nadejściem światowego kryzysu ekonomicznego, jednakże dzięki jego stosunkowo łagodnemu przebiegowi w Polsce (w porównaniu z resztą dotkniętych przez spowolnienie

¹ J. Page, The East Asian Miracle: Four Lessons for Development Policy, (w:) "NBER Macroeconomics Annual" 1994, Nr 9, s. 219.

² Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2012.

³ R. Sadoch, W. Wojciechowski, W poszukiwaniu poprawnej teorii ekonomicznej, Forum Obywatelskiego Rozwoju, 2013.

gospodarcze państw europejskich) nasz kraj posiadał w latach 2007-2011 najszybciej rozwijającą się gospodarkę w Unii Europejskiej⁴. Warto tutaj jednak zauważyć, że pomimo tego osiągnięcia nasz kraj w dalszym ciągu mocno odstaje od europejskiej czołówki gospodarczej. Mimo, iż wynik dwuprocentowego wzrostu PKB w 2012 roku wskazuje na relatywnie konkurencyjne tempo rozwoju na tle średniego zmniejszenia się PKB w UE o 0,3%⁵, z pewnością nie jest to jednak poziom pozwalający na osiągnięcie pozycji gospodarczego lidera. Trzeba bowiem pamiętać o tym, iż Polska rozpoczęła swój udział w ekonomicznym wyścigu konkurencji wolnorynkowej z wieloma dekadami opóźnienia, obarczona negatywnymi efektami prowadzonej przez wiele lat gospodarki centralnie sterowanej. Osiągana do tej pory realna dynamika produktu krajowego brutto, mimo iż stale dodatnia, jest stanowczo zbyt niska by pozwolić na osiągnięcie rozwoju gospodarczego na poziomie krajów tzw. starej Europy. W chwili obecnej Polska, osiągająca wzrost gospodarczy w otoczeniu pograżonych w kryzysie gospodarek europejskich, wciąż jest jednym z najbiedniejszych krajów Unii Europejskiej. W 2011 roku wysokość PKB per capita w Polsce - plasując się na poziomie jedynie 65% średniej w UE - była jedną z najniższych w Europie, przewyższając wyniki jedynie czterech innych państw Wspólnoty⁶. Ta niska pozycja uświadamia konieczność podążania drogą dynamicznego rozwoju, aby polska gospodarka potrafiła w pełni wykorzystać posiadany przez siebie potencjał.

Na drodze do długookresowego bogactwa

Jakie zatem działania powinny być podjęte w celu dynamicznego zmobilizowania krajowych środków dla osiągnięcia wysokiego wzrostu gospodarczego, a co za tym idzie, lepszego standardu życia obywateli? Przy analizie potencjalnych rozwiązań trzeba pamiętać o tym, że wraz z postępem gospodarczym coraz ciężiej utrzymać jest wysokie tempo rozwoju, a im bardziej nasza gospodarka będzie zbliżać się do poziomu gospodarek Europy Zachodniej, tym trudniej będzie osiągnąć wzrost gospodarczy pozwalający na osiągnięcie pozycji europejskiego tygrysa gospodarczego. Wdrażane rozwiązania powinny pozwolić na osiągnięcie efektów mnożnikowych, pobudzających stały wzrost tempa rozwoju gospodarki, nie skupiając

⁴ Real GDP growth rate, Eurostat.

⁵ Jak wyżej.

⁶ GDP per capita in the Member States ranged from 45% to 274% of the EU27 average in 2011, "Eurostat Newsrelease", 2012.

się jedynie na wzroście w krótkim okresie czasu. Efektem podjętych decyzji powinno być wysunięcie się Polski na stabilną w swoich posadach pozycję ekonomicznego europejskiego lidera, państwa z silną gospodarką w pełni zdolną do odnoszenia sukcesów na gospodarczej arenie międzynarodowej.

Co wpływa na naszą gospodarkę?

Tempo rozwoju Polski nie zależy wyłącznie od czynników wewnętrznych, bowiem nasza gospodarka w dużym stopniu uzależniona jest od innych państw Unii Europejskiej. W roku 2011 do krajów tych trafiło blisko 80% naszego eksportu⁷, i z nich pochodzi wiele inwestycji zagranicznych lokowanych w Polsce. Uzależnienie to będzie mieć w nadchodzących latach istotny wpływ na nasz rozwój ekonomiczny, ponieważ prognozowane spowolnienie gospodarek w tych państwach (rezultat starzenia się społeczeństw i spłacania nadmiernego zadłużenia) znajdzie swoje odzwierciedlenie w efektach gospodarczych osiąganych przez Polskę. Jakże zatem działania można podjąć w celu maksymalizacji wykorzystania potencjału gospodarczego posiadanego przez nasz kraj? W teorii ekonomii wyróżnia się podstawowe zmienne, które wpływają na długookresowy wzrost gospodarczy poprzez zwiększanie poziomu produkcji krajowej, są to czynniki produkcji oraz efektywność ich wykorzystania⁸. Rozpatrzmy więc jak funkcjonują one w Polsce, a dzięki zidentyfikowaniu potencjalnych problemów możliwe stanie się zaproponowanie pewnych rozwiązań mających na celu zdyktowanie tempa wzrostu gospodarczego naszego kraju.

Zbyt mało rąk do pracy na sztywnym rynku

Analizę rozpoczniemy od podaży pracy. Podobnie jak w całej Europie, tak i w Polsce występują negatywne zmiany demograficzne. Nasze społeczeństwo starzeje się i prognozy wskazują na stałe pogłębianie się tego procesu⁹. O ile nie nastąpią zmiany, przewiduje się zmniejszenie ludności Polski w wieku od 15 do 64 lat o blisko cztery miliony do roku 2035¹⁰. Negatywne efekty są oczywiste – mniejsza podaż pracy i zwiększona liczba emerytów (a zatem większe wydatki na nieproduktywne transfery) będą miały duży niekorzystny wpływ na tempo rozwoju gospodarki.

⁷ Polska 2012 Raport o stanie handlu zagranicznego, Ministerstwo Gospodarki, 2012.

⁸ D.Begg, S. Fisher, R. Dornbush, Makroekonomia, Warszawa 1994.

⁹ The 2012 Ageing Report: Underlying Assumptions and Projection Methodologies, European Economy 4, 2011.

¹⁰ Prognoza ludności na lata 2008-2035, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2009.

Jednym z możliwych rozwiązań mogących złagodzić skutki negatywnej demograficznej sytuacji jest zwiększenie podaży pracy ludzi starszych, osiągnięte poprzez dwa równoległe prowadzone typy działań: eliminację przywilejów emerytalnych oraz podnoszenie wieku emerytalnego. Jednocześnie rząd może skupić się na podniesieniu podaży pracy ludzi młodszych poprzez obniżenie pensji minimalnej oraz redukcję pozapłacowych kosztów pracy, co zachęci pracodawców do zatrudniania większej liczby pracowników. Zahaczamy tutaj o inny problem na rynku pracy: jego usztywnienie. Obowiązujące w Polsce przepisy często pogarszają sytuację zarówno przedsiębiorców, jak i potencjalnych pracowników. Wysoka płaca minimalna i restrykcyjna ochrona przed zwolnieniem pozbawiają rynek elastyczności dostosowawczej popytu i podaży. W okresie stagnacji firmy mają mniejszą możliwość obniżenia kosztów produkcji poprzez zmniejszenie kosztów pracy, efektem czego jest większa skala zwolnień. W okresie ożywienia rosną żądania płacowe. Zmniejsza się konkurencyjność firm, rośnie inflacja, a okresy wysokiej aktywności gospodarki ulegają skróceniu. Dodatkowo stosunkowo wysokie zasiłki obniżają motywację do pracy, jednocześnie zwiększając nieproduktywne wydatki publiczne. Polskie przepisy regulujące rynek pracy w efekcie skutkują nie tylko mniejszą liczbą pracujących na rynku, lecz także wyjątkowo negatywnym zjawiskiem wysokiego bezrobocia długotrwałego, tworząc procesy wpływające niekorzystnie na całą koniunkturę gospodarczą. Odpowiedzią na ten problem mogłoby być uelastycznienie rynku pracy, co w części zostało wprowadzone w 2009 roku w ramach tymczasowego pakietu antykryzysowego, który umożliwił działania takie jak wprowadzenie 12-miesięcznego okresu rozliczeniowego, ruchomego czasu pracy i racjonalizacji doby pracowniczej czy też ograniczenie stosowania umów na czas określony¹¹. Efekty elastyczniejszego rynku pracy mogłyby przejawiać się w redukcji nierówności dochodowych w społeczeństwie oraz w trwałej dynamizacji gospodarki.

Niskie oszczędności to niskie inwestycje

Dla szybkiego tempa rozwoju gospodarki równie duże znaczenie co podaż pracy ma podaż kapitału. W Polsce sytuacja nie jest pod tym względem korzystna, gdyż posiadamy niski poziom oszczędności narodowych utrzymujący się w długim okresie czasu. Przeciętna stopa oszczędności gospodarstw domowych w Polsce kształtowała

¹¹ Ustawa z dnia 1 lipca 2009 r. o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców.

się w 2011 roku na poziomie 2%, co na tle średniej w krajach Unii Europejskiej wynoszącej ponad 11%¹² stanowi jeden z najniższych wyników w regionie. Negatywne konsekwencje takiego stanu rzeczy są niewątpliwe, bowiem niski poziom oszczędności krajowych ogranicza możliwości finansowania inwestycji, które w dużym stopniu przyczyniają się do długookresowego wzrostu gospodarczego. W Polsce niska stopa oszczędności sprawia, że brak jest nadwyżek możliwych do przekazania na inwestycje, zwłaszcza przy dużym poziomie wydatków publicznych na transfery. Oczywiście inwestycje nie muszą być finansowane z kapitału krajowego, jednakże inwestycje zagraniczne są droższe ze względu na ryzyko walutowe. Dodatkowo pozyskanie zagranicznego kapitału utrudnia zjawisko *home bias*, oznaczające skłonność kapitału do trzymania się państwa pochodzenia¹³. Rezultatem trudności z uzupełnianiem krajowej luki pieniężnej oszczędnościami zagranicznymi jest mniejszy potencjał inwestycyjny. W 2010 bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Polsce stanowiły 3,7% PKB¹⁴, podczas gdy inwestycje krajowe kształtowały się na poziomie niecałych 20%. O ile Polska utrzymuje pozycję europejskiego lidera pod względem inwestycji publicznych (w 2010 roku poziom 5,6% PKB), o tyle poziom inwestycji prywatnych kształtuje się na poziomie niższym niż średnia europejska (w 2010 inwestycje przedsiębiorstw w UE wyniosły 10,58%, w Polsce 9,58%, a inwestycje gospodarstw domowych kształtowały się na poziomach 5,51% w UE i 4,67% w Polsce)¹⁵. Celowe są zatem działania mające za zadanie pobudzić wzrost prywatnych inwestycji krajowych.

Bez mądrego budżetu sukces niemożliwy

Ogromny wpływ na gospodarkę ma prowadzona polityka fiskalna. Same wydatki na ubezpieczenia społeczne – czyli nieproduktywne transfery pieniężne – stanowiły w 2011 roku ponad 16% produktu krajowego brutto. Całkowite wydatki rządowe wynosiły ponad 43%, z czego niecałe sześć procent przeznaczono na inwestycje¹⁶. Wysokiemu poziomowi wydatków towarzyszy niedoskonały system podatkowy, wymagający dogłębnej reformy. W obecnej postaci jego zbyt skomplikowana budowa przyczynia się do wywoływania negatywnych zjawisk społeczno-

¹² Household saving rate, Eurostat.

¹³ P. Sercu, R. Vanpée, Home bias in international equity portfolios: a review, Leuven 2007.

¹⁴ Direct investment flows, Eurostat.

¹⁵ Investment by institutional sectors, Eurostat.

¹⁶ Total general government expenditure, Eurostat.

gospodarczych. W system zostały wbudowane liczne ulgi i preferencje podatkowe, wśród których można wyróżnić wyłączenie rolników z roli płatników podatku PIT czy też obniżony VAT obowiązujący w niektórych branżach, jak usługi hotelarskie czy gastronomiczne. Ulgi te muszą zostać w jakiś sposób sfinansowane, czego efektem są wyższe podatki ponoszone przez resztę społeczeństwa. Dodatkowo obowiązująca progresja podatkowa osłabia bodźce do pracy i demotywuje do podnoszenia kwalifikacji, czemu towarzyszy zjawisko pomniejszania oszczędności osób bogatych oznaczające mniejsze nakłady przeznaczone na inwestycje sektora prywatnego.

Działania mające na celu zaprzęgnięcie finansów publicznych do pobudzania tempa wzrostu gospodarczego w pierwszej kolejności powinny skupić się na ich trwałym zrównoważeniu. Pierwszym krokiem powinno stać się zracjonalizowanie wydatków publicznych, co da możliwość obniżenia podatków niezbędnych dla ich sfinansowania. Jest to istotne, bowiem jak pokazują badania empiryczne, niższe podatki przyczyniają się do wzrostu tempa rozwoju gospodarczego¹⁷.

Reforma podatków dla pobudzenia gospodarki

Reformy fiskalne mające na celu pobudzenie polskiej gospodarki do wzrostu nie mogą jednak polegać na bezmyślnej redukcji wydatków publicznych. W pierwszej kolejności należy przeanalizować w jakim stopniu mogą zostać ograniczone transfery, jako wydatki nie przyczyniające się do powiększenia krajowej produkcji. Pierwszym krokiem powinno stać się tutaj zmniejszenie przywilejów emerytalnych, które dotyczą takich grup zawodowych jak sędziowie, prokuratorzy, służby mundurowe, górnicy czy rolnicy, bowiem posiadane przez nich uprawnienia obciążają system emerytalny ograniczając poziom krajowych oszczędności, a koszty ich sfinansowania przenoszone są na pozostałych płatników. Redukcji nieproduktywnych wydatków publicznych powinno towarzyszyć jednoczesne racjonalizowanie systemu ulg i zmniejszenie progresji podatkowej. Celem powinno stać się zmniejszenie opodatkowania oszczędności i redukcja podatków bezpośrednio obciążających dochody z pracy i kapitału, co w połączeniu ze zwiększonym opodatkowaniem konsumpcji dla zrównoważenia wpływów do budżetu może zwiększyć potencjalny efekt stymulacyjny dla polskiej gospodarki.

¹⁷ A. Reynolds, Lower Tax Rates Mean Faster Economic Growth, Cato Institute, 2002.

Kluczowa jest efektywność

Wysoka podaż kapitału i pracy to nie wszystko, ważna jest również ich efektywność, która w Polsce kształtuje się poniżej przeciętnego poziomu w Unii Europejskiej. Produktywność zarówno pracy, jak i środków produkcji rosła w ciągu ostatniej dekady w sposób nieznaczny¹⁸, co można tłumaczyć procesem wyczerpywania się prostych rezerw w polskiej gospodarce. W pewnym stopniu jest to naturalne zjawisko, bowiem im mniejszy jest dystans naszej gospodarki do najbardziej rozwiniętych krajów świata, tym mniejszy jest wzrost produktywności na drodze prostego importowania wypróbowanych technologii i organizacyjnych rozwiązań.

Przyczynami niskiej efektywności są jednak także inne zjawiska wynikające ze specyfiki polskiej gospodarki, pierwszym z nich jest produktywność rolnictwa. W rolnictwie w 2010 roku znalazło zatrudnienie 13% zawodowo aktywnych Polaków, co jest wartością niezwykle wysoką na tle europejskiej średniej na poziomie 5,2%¹⁹. Dodatkowo mimo wysokiego stopnia zatrudnienia w ramach tej dziedziny gospodarki w tym samym roku zostało wytworzonych jedynie 4% PKB, co ukazuje jego niską produktywność²⁰. W celu poprawy sytuacji niezbędne są zmiany w sektorze rolnictwa, które zlikwidują sztucznie wytwarzane warunki zatrzymujące ludzi w tej gałęzi gospodarki. Zadanie to mogłoby zostać osiągnięte poprzez ograniczenie przywilejów ubezpieczeniowych w KRUS oraz innych socjalnych transferów, co w efekcie spowodowałoby odpływ rolników do bardziej produktywnych działów gospodarki – przemysłu i usług.

Kolejną specyfiką polskiej gospodarki jest pozostały po poprzednim systemie ekonomicznym wysoki stopień zatrudnienia w państwowych i komunalnych spółkach. W tych środowiskach naturalnym zjawiskiem ekonomicznym jest występowanie mniejszego nacisku na efektywność prowadzonej działalności niż w spółkach prywatnych, zatem dokończenie procesu prywatyzacji powinno zaowocować wzrostem produktywności. Podobny efekt powinno przynieść otwarcie na konkurencję sektorów dotąd przed nią izolowanych. Jedną z rekomendacji przedstawionych w raporcie OECD²¹ jest liberalizacja rynku gazu i elektryczności w Polsce na drodze pełnego dostosowania się do obowiązujących unijnych regulacji w

¹⁸ Resource productivity, Labour productivity per person employed, Eurostat.

¹⁹ Employment in agriculture: statistical sources and applications, Eurostat.

²⁰ Agriculture, value added (% of GDP), Employment in agriculture (% of total employment), The World Bank.

²¹ OECD Economic Surveys: Poland 2012, Volume 2012 Issue 7.

tym zakresie, co w długim okresie czasu powinno znacząco przyczynić się do wzrostu gospodarczego.

Tygrys nie może być leniwy

Przedstawione sugestie w najmniejszym stopniu nie wyczerpują tematu działań mogących przyczynić się do osiągnięcia przez Polskę statusu europejskiego tygrysa gospodarczego. W zasadzie zaprezentowane propozycje powinny być postrzegane jedynie jako załączek rozwiązań, które pomogą polskiej gospodarce dogonić bardziej rozwinięte kraje zachodnie. Skala wyzwań stojących przed polską gospodarką jest ogromna, lecz dążąc do wzrostu nie można zadowalać się jedynie rozwiązywaniem istniejących problemów. Tygrys gospodarczy nigdy nie stoi w miejscu, lecz stale szuka i stwarza sobie nowe szanse wzrostu. Z tego powodu istnieje cały szereg innych zjawisk, które warte są dogłębniejszego zbadania w osobnych rozprawach, m.in. rozwój i poprawa sieci transportowych, informatyzacja, wspieranie nauki przez państwo, kwestia patentów i wdrażania osiągnięć naukowych do gospodarki czy też ogromnie istotne pobudzanie polskiej innowacyjności poprzez odpowiednie działania w zakresie edukacji, infrastruktury i centrów naukowych. Istotne jest, by działania podejmowane przez decydentów były zdecydowane, aktywne i skoordynowane, dzięki czemu możliwe będzie osiągnięcie rozwoju szybszego, lecz jednocześnie bardziej zrównoważonego.

Trudne wybory

Na zakończenie pozostaje odpowiedź na pytanie, czy proponowane działania są możliwe do przeprowadzenia w obecnej sytuacji społeczno-politycznej. Większość z sugerowanych rozwiązań - mimo że w długim okresie czasu przyczyniłaby się do wzrostu gospodarczego poprawiającego sytuację ekonomiczną wszystkich obywateli - w dużym stopniu opiera się na odbieraniu obowiązujących przywilejów. Oczywistym jest fakt, że rząd który zdecydowałby się na takie działania musiałby się liczyć z ogromnym sprzeciwem i negatywnym odzewem społecznym, związanym z utratą dotychczasowych korzyści i poczucia bezpieczeństwa wielu grup interesów. Proponowane rozwiązania wiążą się z korzyściami ekonomicznymi, lecz również z kosztami politycznymi, co sprawia że obecnie ich wprowadzenie w życie jest mało prawdopodobne.

W tym momencie pojawia się inne pytanie: czy rzeczywiście chcemy być europejskimi tygrysami? Wkraczamy tu w obszar ekonomii normatywnej. Czy jako kraj powinniśmy dążyć do jak najdynamiczniejszego zmobilizowania krajowych środków w celu osiągnięcia imponującego wzrostu gospodarczego, a co za tym idzie, wyższego standardu życia obywateli w długim okresie czasu? Czy może ryzyko utraty zaufania do władzy, spadku poczucia bezpieczeństwa socjalnego, niepokojów społecznych jest wystarczającym argumentem do podążania dotychczasową drogą powolnego wzrostu? Kwestią priorytetów pozostaje zdecydowanie, czy większa wartość leży w zapewnieniu bezpieczeństwa socjalnego w krótkim okresie, czy też rozwoju gospodarczym w czasie długim. Zawsze trzeba jednak pamiętać, że wzrost nigdy nie przychodzi za darmo, dlatego decyzji o wkroczeniu na drogę pobudzenia gospodarki do intensywnego i dynamicznego rozwoju powinna towarzyszyć pewność, że korzyści wielokrotnie przekroczą poniesione koszty. Sukcesem będzie nie tymczasowe przyspieszenie wzrostu, lecz sytuacja w której osiągnięte pozytywne efekty będą przynosiły zyski w bardzo długim okresie czasu, pozwalając Polsce na wysunięcie się na stabilną w swoich posadach pozycję europejskiego tygrysa gospodarczego, którego nie pokonają kryzysy i ekonomiczne zapaści w nadchodzących latach.

Wykorzystane materiały:

1. A. Reynolds, *Lower Tax Rates Mean Faster Economic Growth*, Cato Institute, 2002,
2. D.Begg, S. Fisher, R. Dornbush, *Makroekonomia*, Warszawa 1994,
3. J. Page, *The East Asian Miracle: Four Lessons for Development Policy*, (w:) "NBER Macroeconomics Annual" 1994, Nr 9,
4. *OECD Economic Surveys: Poland 2012*, Volume 2012 Issue 7,
5. P. Sercu, R. Vanpée, *Home bias in international equity portfolios: a review*, Leuven 2007,
6. R. Sadoch, W. Wojciechowski, *W poszukiwaniu poprawnej teorii ekonomicznej*, Forum Obywatelskiego Rozwoju, 2013,
7. *Ustawa z dnia 1 lipca 2009 r. o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców.*

Dane Eurostatu:

1. *Direct investment flows*,
2. *Employment in agriculture: statistical sources and applications*,
3. *Household saving rate*,
4. *Investment by institutional sectors*,
5. *Labour productivity per person employed*,
6. *Real GDP growth rate*,
7. *Resource productivity*,
8. *Total general government expenditure.*

Inne źródła statystyczne:

1. *Agriculture, value added (% of GDP)*, The World Bank,
2. *Employment in agriculture (% of total employment)*, The World Bank,
3. *GDP per capita in the Member States ranged from 45% to 274% of the EU27 average in 2011*, "Eurostat Newsrelease", 2012,
4. *Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2012,
5. *Polska 2012 Raport o stanie handlu zagranicznego*, Ministerstwo Gospodarki, 2012,
6. *Prognoza ludności na lata 2008-2035*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2009,
7. *The 2012 Ageing Report: Underlying Assumptions and Projection Methodologies*, European Economy 4, 2011.